

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-6, w niedzielę i święta od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięczna 6 zł, z odroczeniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł. OGŁOSZENIA: za wiersz 6 lin. przed tekstem 6 lin. 25 gr., w tabelce 40 gr., za tekstem 100 gr. 20 gr. W numerach świętecznych, oraz z prowincji o 25%, drożej, nagastowane o 50%, drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80.107.

JÓZEF - SEJBUT ROMANOWICZ
 inżynier, ziemiańca ziem Wileńskich z majątku Holowo
 po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 20 Marca 1929 r.
 Ekspozycja zwłok do kościoła parafialnego w Szarkowszczyźnie
 odbyła się w piątek dnia 22 Marca r. b.
 Pogrzeb dnia 23 Marca po Mszy Św.
 O czym w głębokim żalu zawiadamiają
 Siostra, Brat, Siostrzeniec, Siostrzeńcy i Wnuki.

**Kapelusze zagr. i krajowe
 CZAPKI WIOSENNE
 E. Mieszkowski, Mickiewicza 22**

SPRZEDAMY AKCJE
 Okaziścielkie i Imlenne
**SPÓŁKI AKCYJNEJ
 PAPIER**
 w WILNIE
 Zgłoszenia p. adr.:
„Dom Książki Polskiej”
 Warszawa
 Plac Trzech Krzyży 8
 238-1f

**ZADWOJENIE
 KLUBU NIEMIEC
 JEST
 NAZEM
 ZADWOJENIE
 NIEM**

Kapelusze, czapki, bieliznę męską i damską, krawaty rękawiczki, wyroby skórzane i trykotowe, pończochy, skarpetki, laski, parasole i t. p.
 poleca firma: 932k1
O. KAUCIĆ
 WILNO, ZAMKOWA 8.

W. CHARYTONOWICZ i S-ka
 APTECZNY DOM HANDLOWY
 Mickiewicza 7, tel. 971
 OGROMNY WYBÓR
 Ceny najniższe
 ODDZIAŁ HURTOWY: 239-1
 Wielka 58, tel. 392.

**POSZUKUJE w śródmieściu
 LOKALU**
 na biuro i mieszkanie
 5-10 pokoi
 z dużą salą. Oferty w Administracji „Dziennika Wileńskiego” dla B. J. gr. 2

Pamiętajcie o Polskiej Macierzy Szkolnej.

PIWO Warszawskich Zjednoczonych Browarów
 p. f. **HABERBUSCH i SHIELE**
PORTER, CIEMNE DUBELTOWE i JASNE.
 Zamówienia na dostawę do domu przyjmuje do Wielk. Piątku włącznie HURTOWY SKŁAD — Wilno, ul. Kopanica 12, telef. 882. 162 Os

Poważne Przedsiębiorstwo Handlowe
**poszukuje natychmiast
 zdolnego(a) korespondenta(ę)**
 błęgie pisać(ę) na maszynie, pożądana stenografia.
 Naprawdę pierwszorzędna sily zechcą złożyć oferty do Redakcji pod Nr 8921. 853 or

Uznana w całej Polsce za najlepszą
**HERBATA
 Z KOPERNIKIEM**
 Skład Główny
 WARSZAWA — BRACKA 23.
 Warszawskie Towarzystwo Handlu Herbatą
 A. Długocki — W. Wrześniewski — Sp. Akc.
 Przedstawiciel — St. Zatorski, Wilno, ul. Jak. Jasińskiego Nr. 1.

Stronnictwo Narodowe:
 broni praw należnych Kościołowi Katolickiemu w Polsce,
 dąży do utrwalenia narodowego charakteru Państwa Polskiego i do podniesienia jego potęgi,
 pracuje nad naprawą ustroju państwowego,
 walczy o panowanie prawa, stoi na gruncie jedności gospodarstwa narodowego, własności prywatnej, oraz godności i wolności pracy.
Zapiszcie się na członków Stronnictwa. Żądajcie programów.
 Sekretarjat Stronnictwa czynny jest codziennie, prócz świąt, od godziny 11-ej rano do 3-ej i od 6-ej do 8-ej wiecz., przy ul. Dominikańskiej Nr. 4, obok redakcji „Dziennika Wileńskiego” drugie drzwi w korytarzu.

Czas odnowić prenumeratę na m. Kwiecień.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu.

(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W dniu wczorajszym odbyło się ostatnie posiedzenie Sejmu. Zdawało się, że w wielkim tygodniu odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie Senatu. Lecz Rząd wobec uchwalenia budżetu postanowił zamknąć sesję budżetową. Wczorajsze obrady przetrwały się w nieskończoność. Przez 4 godziny trwała bezpłodna gadanina, w czasie której rozpatrywano sytuację gospodarczą Państwa. Pewien powiew wesołości wzbudził pisał Sanoja, który w czasie swej mowy powiedział: „Nie chcę być pesymistą. Nie jestem aktorem dramatycznym”, na to odpowiadano mu „ale komikiem pierwsza klasa”.

W czasie debaty zabrał głos prezes Najwyższej Izby Kontroli Wróblewski, który podkreślił, że do końca stycznia r. b. wydatkowano już 92,5 procent budżetu. Na dodatki dla urzędników wydatowano 245 milionów zł.
 Następnie zajmował się Sejm sprawą wniosku BB. o kontynuowanie obrad Komisji konstytucyjnej, w czasie przerwy między sesjami Sejmowymi. Jako rzecznik tego wniosku wystąpił poseł Piasecki z BB, który w dość długiej mowie, starał się udowodnić, że gdyby komisja kontynuowała swe posiedzenia nie byłoby to sprzeczne z obowiązującymi ustawami.

W chwili, gdy poseł Piasecki wymawiał te słowa na oszklonym suficie Sali Sejmowej zarysowały się jakieś cienie. To wóznik sejmowy usuwiał śnieg. Ten dziwny zbieg okoliczności wywołał mimowolny wybuch śmiechu na sali. W sprawie tej zabrał głos m. in. Car, który powołując się na cały szereg artykułów Konstytucji, starał się przekonać, że walesek ten nie stoi w sprzeczności z przepisami ani konstytucji, ani regulaminu sejmowego. Wniosek BB w głosowaniu upadł olbrzymią większością głosów.

Następnie Sejm odrzucił również przyglądającą większością głosów, przeciw BB, projekt rządowy o pozostawieniu w pierwotnym brzmieniu 116 artykułu ustawy o państwowej służbie cywilnej. Wniosek odesłano do komisji budżetowej.

O godz. 9.30 Sejm przystąpił do rozpatrywania poprawek Senatu poczynionych w budżecie. Poseł Wialarski w imieniu Klubu Narodowego złożył oświadczenie, że Klub głosować będzie przeciwko przyznaniu funduszu dyspozycyjnego dla ministra Spraw Wewnętrznych. Klub głosowałby, gdyby było wyrażone zaznaczenie, że fundusz jest przeznaczony na walkę ze szpiegostwem i z akcją wywrotową, lecz wtedy fundusz ten musiałby być pod ścisłą kontrolą Najwyższej Izby Kontroli, lub Marszałka Sejmu. Dotychczasowe jednak doświadczenie wskazuje, że na ten cel pieniądze te nie pójdą, lecz na subsydjowanie pism, jak np. „Gazety Porannej (2 grosze)”. Poseł Wialarski zaznaczył, że wojewoda pomorski na skutek polecenia Ministra Spraw Wewnętrznych polecił poczynić wywiady odnośnie do osób działających na terenie obozu narodowego.

W porównaniu o przyznaniu funduszu dyspozycyjnego Min. Spraw Wewnętrznych za przyznaniem wypowiedziało się 116 posłów — przeciwko 199.

O godz. 10 min. 30 przystąpiono do głosowania nad budżetem. W czasie przerwy nad obliczaniem głosów zażądał głosu m. in. Skłodkowski, odczytał pismo Prezydenta Rzeczypospolitej zamykające natychmiast zwyczajną sesję sejmową. W ten sposób uśmierzono dyskusję nad wnioskiem Klubu Narodowego w sprawie t. zw. „wesołych budżetów”. Wkrótce potem do dyrektora kancelarii Senatu Parczewskiego zgłosił się kap. Dąbrowski sekretarz prezesa Rady Ministrów i wręczył mu pismo Prezydenta o zamknięciu Sesji.
 Budżet zamknięto ostateczną sumą w dochodach: 2,954,967 414 zł. w rozchodach: 2,787,787,731. Nadwyżka zatem wynosi: 167,179,683 zł.

Aresztowanie sprawcy zamachu na listonosza we Lwowie.

(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Policja aresztowała we Lwowie studenta 4 roku filozofii Knysza, u którego podczas rewizji znalezione przekazy pieniężne adresowane do studentki mieszkającej przy ul. Brackiej. Okazało się, że Knysz jest jedynym ze sprawców napadu na listonosza we Lwowie.

PO ZGONIE MARSZAŁKA FOCHA.

PARYŻ, 25. III. (Pat.) Trumna ze zwłokami marszałka Focha w niedzielę wieczorem przeniesiona została z pod Łuku Triumfalnego do katedry Notre Dame. Przy dźwiękach trąb kondukt do duchowieństwu na czele wszedł do kościoła. Za trumną szła pani Foch w otoczeniu swoich dzieci i ministrów Painlevé, Maginet, Laurent, Eynac, Poncet, Lecheur i gen. Gouraud. Trumna złożona w jednej z kaplic, poczem przedstawiciele duchowieństwa odprawili modły i pokropili trumnę święconą wodą. Dookoła katedry falki objeli ponownie straż obojętne i księża, byli uczestnicy wielkiej wojny. Przed katedrą gromadzą się stale olbrzymie tłumy publiczności. Pisma zaznacza, że hold, złożony przez publiczność Paryża marszałkowi Fochowi, osiągnął swój punkt kulminacyjny w chwili, kiedy marszałek Joffre podeszył płomiem we wspomnianej kaplicy pod Łukiem Triumfalnym. Prasa podkreśla fa t udziału księcia Walji w pogrzebie marszałka Focha.

Regulowanie nieporozumień międzynarodowych.

GENEWA, 25.3. (Pat.) Przedstawiciel Francji w Lidze Narodów pociąg do wiadomości sekretarza generalnego Ligi, że rząd francuski złożył w Izbie deputowanych projekt ustawy, mający na celu upoważnienie rządu do przystąpienia do powszechnego aktu, dotyczącego pokojowego regulowania nieporozumień międzynarodowych, przyjętego przez Zgromadzenie 26 września 1928 roku, do którego to aktu mają prawo przystępować wszystkie państwa.

Wybory we Włoszech.

RZYM, 25.3. (Pat.) Wyniki wyborów w całym królestwie są następujące: liczba uprawnionych do głosowania wynosi 9.650.570. Głosowało 8.650.740, czyli 89,65 proc. uprawnionych. Za ustrojem faszystowskim oddano 8.506.576. Przeciwnych głosów 136.198. Poza pustych kartek lub głosów nieważnych było 6.824. Brak jeszcze ostatecznych wyników z kilku okręgów.
RZYM, 25.3. (Pat.) W ciągu nocy sekretarz stanu ministerstwa Spraw Wewnętrznych przyjął przedstawicieli prasy. W czasie konferencji podsekretarz przypomniał, że w roku 1921 procent głosujących wyrażał się cyfrą 58, w 1925 cyfrą 63, w obecnych zaś wyborach ilość głosujących przekroczyła 80 proc. W ten sposób głosowanie obecne może być nazwane naprawdę plebiscytem. W końcu swych wywodów podsekretarz stanu zobowiązał szereg epizodów z dnia wyborów, podkreślając jako znaczącą cechę tych wyborów o charakterze plebiscytowym znakomity porządek, wielki entuzjazm, wreszcie ich nieporównany sukces.

Lot sterowca „Zeppelin”

MARSYLJA, 25. III. (Pat.) Sterowiec „Zeppelin”, który odleciał z Friedrichshafen o godz. 0.54, przeleciał nad Marsylią o godz. 7.45 rano, kierując się na wschód.

Propaganda niemiecka działa.

BERLIN, 25. III. (Pat.) Jak donosi prasa demokratyczna i lewicowa, przewodniczący stronnictwa niemiecko-narodowego, wielki wydawca i właściciel koncernu dziennikarskiego, poseł Hugenberg, rozesłał w trzech tysiącach egzemplarzy do wielu wybitnych osobistości w Ameryce list, charakteryzujący poglądy i stanowisko ideowo-polityczne stronnictwa niemiecko-narodowego. Hugenberg oświadcza w tym liście, że niemiecko-narodowi doceniają całkowicie znaczenie paktu Kelloga i wysiłki jego autora oraz sympatyzują z temi wysiłkami. Głosowanie niemiecko-narodowych przeciwko przystąpieniu Niemiec do paktu Kelloga uzasadnia Hugenberg tem, że niemiecko-narodowi nawet w tej formie nie mogli się zgodzić na dobrowolne uznanie status quo, stworzonego przez traktat wersalski, który pozabawił Niemcy suwerenności i sprowadził do poziomu kolonii. Następnie podkreśla poseł Hugenberg, że Niemcy nie są w stanie ponieść ciężarów reparacyjnych w rozmiarach dotychczasowych bez obecnej pomocy i przyczyną dalej, że dotychczasowe spłaty niemieckie dokonywane były z pożyczek uzyskanych przez Niemcy przeważnie z Ameryki. Niemcy od czasu umowy Dawesa nie mogą płacić żadnych sum bez tych właśnie środków. Dlatego to ciężary reparacyjne płać właściwie Amerykanie, którzy w ten sposób finansują militeryzm francuski i dostarczają Anglii środków na budowę okrętów wojennych. W ten sposób — oświadcza dalej Hugenberg — Amerykanie dostarczają również markizom niemieckim środków na przeprowadzenie eksperymentów społecznych w dziedzinie administracyjnej i gospodarczej.
 Poseł Hugenberg oświadczył, że absolutem kłamstwem jest twierdzić, jakoby dobrobyt w Niemczech wzrastał oraz jakoby Niemcy były zdolne do spłat reparacyjnych. Wzrastający ciężar długów niemieckich będzie musiał — zapowiada poseł Hugenberg — w końcu oddzielić niszczącą na pożyczki i na walutę niemiecką. Dlatego też — oświadcza pos. Hugenberg — nie jest w interesie Stanów Zjednoczonych, choćby ze względu na kapitał amerykański inwestowany w Niemczech, popieranie takiego uregulowania kwestii reparacyjnej, któreby przekroczyło zdolność płatniczą Niemiec. Tylko sprawiedliwe rozwiązanie ostateczne da Niemcom możność wykonania zadań, wkładanych na nie z racji położenia geograficznego — mianowicie obrony świata cywilizowanego przed bolszewizmem. Gdyby Niemcy przez nierozważną politykę ciężarów niemożliwą do znieśienia zostali doprowadzeni do rozpaczy, to zostałyby tem samem rzucone w objęcia bolszewizmu. Wówczas to, ale tylko wówczas, oświadcza poseł Hugenberg, stałyby się Niemcy prawdopodobnie istotnym niebezpieczeństwem dla całego świata.

Wykrycie spisku komunistycznego.

SOFJA, 24. III. (Pat.) Policja zdebla wykryć nowy spisek komunistyczny, którego alicj sęgała do Moskwy. Aresztowane kilka osób, a w tej liczbie jednego emisariusza III Międzynarodówki, który pod przybranym nazwiskiem zamieszkiwał w Sofji. Znalaziono przy nim znaczne sumy pieniężne w dolarach. Spiskowcy rozpowszechniali odezwę i literaturę wywrotową, dążyli do zbiorowego wywrotowa, a także do szwelowania młodzieży uniwersyteckiej oraz robotników w całym szeregu przedsiębiorstw.

Revolucja w Meksyku.

MEKSYK, 25.3. (Pat.) Minister wojny Calles, głównodowodzący wojsk federalnych walczących z powstańcami, doniósł rządowi, że wojska jego prawdopodobnie zmuszą powstańców do przerwania w ciągu kilku dni oblężenia miasta Mazatlan. Gen. Carillo, kometant oblężonego miasta, doniósł do Meksyku drogą radiową, że naskutek bitew, toczących się w okolicach Mazatlanu, powstańcy musieli się cofnąć z większości dalej wysulętych placówek.

Zbrojny napad szaulisów na żołnierza polskiego.

Znowu z pogranicza nadeszły wiadomości o zdradzieckim napadzie litewskim na żołnierza polskiego.
 W dniu 24 wieczorem, kiedy po odbytej służbie granicznej powracał z Oran do strażnicy Małe Dubno szeregowiec Stanisław Witaszek z 23 Baonu KOP, z krzaków wypadło kilku uzbrojonych szaulisów, którzy rzucili się na niego zadając mu cias kałbą w głowę. Zalany krwią runął na ziemię trzymając kurczowo karabin, z którego rozpoczął się ostrzeżliwa. Szaulisi esypeli się gradem kul, z których jedna trafiła żołnierza w nogę. Kilka kul przeszło czapkę. Wkrótce Witaszek z upływem krwi stracił przytomność.
 Na powstały alarm na miejsce wypadku przybył patrol KOP, który znalazł w kałuży krwi, leżącego nieprzytomnego dzialego kospistę. Zamachowcy zdołali zbiec zagranicę.

Z Litwy.

Projekt wycieczki dziennikarzy polskich do Litwy.
KOWNO, 25. III. (Pat.) Na ostatnim posiedzeniu związku dziennikarzy litewskich omawiana była sprawa wycieczki dziennikarzy polskich do Litwy. Wycieczka spodziewana jest w lecie bieżącego roku. W/g „Nasze Echo”, do Litwy mają przybyć Tuwim i Lechoń.
Aresztowanie ks. Olszewskiego
KOWNO, 25. III. (Pat.) Wczoraj na podstawie rozkazu prokuratora sądu okręgowego aresztowany został prałat Olszewski, oskarżony o zamordowanie w roku zeszłym kobiety w Białymstoku.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w Kownie.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w sprawie umowy o małym ruchu granicznym nastąpi w Kownie. Do Kowna przyjeżdże specjalny przedstawiciel rządu polskiego który przywlezie akt ratyfikacyjny przez Polskę.

Kongres dziennikarzy państw bałtyckich.

Na zebraniu związku dziennikarzy litewskich w Kowie postanowiono wziąć udział w kongresie dziennikarzy państw bałtyckich.

GIEŁDA.
WARSZAWA, 25. III. (P.A.T.)
 Waluty i dewizy:
 Belgia 123,84 1/2 — 124,15 1/2 — 123,53 1/2
 Budapest 155,40 — 155,80 — 155
 Holandia 337,62 — 338,52 — 336,72
 Londyn 43,29 — 43,40 — 43,18
 Nowy York 8,90 — 8,97 — 8,88
 Paryż 34,85 — 34,86 — 34,95
 Praga 26,42 — 26,48 — 26,36
 Szwajcaria 171,61 — 172,04 — 171,18
 Sztokholm 238,26 — 238,86 — 237,66
 Wiedeń 125,36 1/2 — 125,68 — 125,05
 Włocły 46,71 — 46,83 — 46,59.
 Papiery procentowe:
 Pożyczka inwestycyjna 106,75 — 107,25
 Stabilizacyjna 92, Premjowa dolarowa 91,75 — 91,25, 5% konwersyjna 67, 5% kolejowa 59, 10% kolejowa 102,50, 8% L. Z Banku Gosp. Kraj. i B-ku Rolnego, obligacje B-ku Gosp. Kraj. 94, Te same 7% — 83,25, 4 1/2% ziemskie 49,25 — 49,35, 8% ziemskie 75, 4 1/2% warszawskie 46,60, 5% warsz. 51, 8% warsz. 68,50, 8% Piotrkowa 60, 10% Radomia 76.
 Akcje:
 Bank Polski 165 — 163 — 168,50, Spółek Zarobkowych 85, Elektrownia w Dąbrowie 105, Lipop 33,50, Modzejów 28 — 28,25, Norblin 160, Ostrowiec obse serie 96, Rudaki 40, Starachowice 20,50, Borkowski 10, Ciechanów 19.

Odpowiedź p. Premierowi Bartłowi

Przemówienie prof. R. Rybarskiego, wygłoszone w Sejmie po exposé premiera Bartła dnia 22 marca 1929 roku.

Wysoki Sejmie! Żyjemy w okresie niebezpieczeństwa powodzi, ale obawiam się, żebyśmy tu w tym Sejmie, debatując nad obecnym położeniem gospodarczym, nie zatopili w powodzi cyfr, przedstawionych graficznie i nie stracili z oczu całości położenia w swej ocenie.

Naukowa metoda p. Bartła.

Gdy się chce ocenić położenie gospodarcze, nie interesuje nas tak bardzo cena chleba w Lublinie, lub w Nowogrodku, lecz interesuje nas więcej tendencja poziomu cen, interesuje nas więcej ogólna idea polityki gospodarczej rządu. To są rzeczy najważniejsze. Metodą graficzną można zająć bardzo daleko. Przypatrywałem się dość starannie przedstawionym grafikonom i muszę zauważyć, że czasami te grafikony trochę inaczej wyglądały, niż mnie przed 20 laty uczono, jak układać się tablice graficzne. Miałem uczone małe, że podstawą przedstawienia graficznego może być tylko ilość jednorodna, a nie mogą być wzięte w jednej linii różne jakości, a gdy np. graficznie przedstawiamy ceny chleba, to musimy pamiętać, że ten chleb na początku, kiedy cena była wysoka, jest innym chlebem, gdy ta cena spada. I łącząc te rzeczy w jednej linii, ośmielałem się powiedzieć p. profesorowi Bartłowi, nie jest ścisłą metodą naukową.

Zależność od konjunktury.

Te są rzeczy ważniejsze. Chodzi o to, byśmy sobie zdali sprawę z całości naszego położenia gospodarczego. Jakby je pokrótce można ująć? Trzeba powiedzieć tak. Od paru lat żyjemy w okresie pomyślnej konjunktury gospodarczej. Ta pomyślność konjunktury się zmieniła. Poprawa konjunktury wyraziła się między innymi w cyfrach bezrobotnych, których w Polsce było w marcu 1926 roku 302.000 bezrobotnych w zarejestrowanych urzędach, w marcu 1928—174.000, w marcu 1929, ostatnia cyfra—182. Nie chcę kłaść nacisku zbyt wielkiego na to, że tempo wzrostu bezrobotnych tej zimy, niezależnie od mrozów i powodzi i wszystkich klęsk elementarnych jest silniejsze, aniżeli zimy poprzedniej, ale chcę zwrócić uwagę na to, że ta tak reklamowana cyfra zmniejszenia się ilości bezrobotnych jest objawem ogólnym, ogólnie europejskim, wynikającym z poprawy konjunktury. W 8 krajach europejskich, najważniejszych Anglii, Francji, Niemczech, Włoszech, Holandii i in. ilość bezrobotnych w czerwcu 1926 r. wynosiła 4.217.000, a zaś w czerwcu 1928, w 2 lata potem, wynosiła 1.959.000.

Obecnie konjunktura się pogorszyła. Poca te cyfry przytaczam? Poca, by wskazać rolę czynników żywotnych, niezależnych od polityki rządowej, od polityki sejmowej, w układaniu się stosunków gospodarczych. Paniercyjki obecne rządu, przypisują tę poprawę wyłącznie polityce obecnego rządu. Literatura panegirystyczna, jej wzrost, to jest zwykle upadek literatury.

Błędy rządu.

Trzeba stwierdzić, że jeżeli się pogorszyło położenie (a niewątpliwie, chociażbyśmy tu mieli i sto tablic statystycznych), to nie można w całości zwać za to odpowiedzialności na rząd, tylko można tę odpowiedzialność ograniczyć do takich pytań: Czy rząd w okresie pomyślnej konjunktury gospodarczej liczył się z jej pogorszeniem? Czy w okresie wysokiego napięcia życia gospodarczego przewidywał, że to napięcie może osłabnąć? Mojem zdaniem rząd tego nie zrobił, rząd popłynął na fałs konjunktury i przez swoją politykę gospodarczą tak rozszerzył zakres działania państwa, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej.

Polityka rządu w jakim poszła kierunku? W kierunku rozrostu państwowych przedsiębiorstw, w związku z tem podwyższenie ciężarów podatkowych, bo te rzeczy zawsze idą w parze. Nastąpił rozrost inwestycyjny nie zawsze i nie pod każdym względem celowy i chciwy, nie licząc się z tem, że inwestycje wymagają analogicznego wzrostu kapitału obrotowego. Następnie rząd lekcewał przez bardzo długi czas bieżące naszego bilansu handlowego i później zaczął się interesować tą sprawą. (Śmiechy na ławach BB).

Idziemy w tyle.

Czem jest ten bierny bilans handlowy i jak się on przedstawia? Otóż zjawiał się on w kwietniu 1927 r. i dotychczasowy deficyt bilansu handlowego w 23 mies. wynosił z górą 1.300.000.000. Biernosc bilansu handlowego w okresie depływu obcych kapitałów do kraju jest zupełnie czemś zrozumiałym, ale nasuwa się pytanie, czy ten deficyt jest wywołany użytkowaniem tych obcych kapitałów i tych towarów w spo-

sób najbardziej produkcyjny? Czy służy do podniesienia naszej sily gospodarczej na zewnątrz? Bo jeżeli chcemy ocenić położenie gospodarcze, nie możemy zasklebiać się tylko w naszych warunkach, tylko w Polsce.

Otóż trzeba uprzytomnić sobie jeden fakt, że w r. 1928 nasz wywóz mimo tych pięknych cyfr, idących do góry, zmalał w porównaniu z r. 1927.

Szkodliwi doradcy.

Jestem zdania, że pod tym względem, jeżeli chodzi o charakter naszego wywozu, to nie powinniśmy zanadto słuchać różnych doradców zagranicznych, którzy nam mówią, niech Polska wywozi surowce i półfabrykaty, a niech nie stara się rozszerzyć przemysłu przetwórczego. Mojem zdaniem, rozwój przemysłu przetwórczego jest koniecznością z uwagi na to, że Polsce ce roku przybywa 440—450 tysięcy ludności, której niema gdzie pomieścić.

Investycje państwowe.

Niepodobna jest, mojem zdaniem, ocena i zagadnienia biernosci naszego bilansu handlowego wyłącznie tylko z tego punktu widzenia, czy są waluty w Banku Polskim, czy ich ubywa, czy przybywa. Jest to rzecz wtórna. Co oznacza trwała biernosc bilansu handlowego? To trwała biernosc oznacza przedwzrostem fakt niedostatecznego tworzenia się kapitału obrotowego wewnątrz społeczeństwa. Społeczeństwo więcej kupuje niż sprzedaje, wskutek tego będzie miało mały kapitał obrotowy.

Słowa a czyny.

Następnie drugi objaw, rozrost gospodarki państwowej. Nie lekceja się Panowie, ale będąc waszemu dyskusja o etatyzmie, przypomniał tylko ostatnie oświadczenia b. ministra skarbu, tak kategorycznie brzmiały przeciw etatyzmowi, tak bardzo stanowcze. Co po tem zaszło? Kronika ostatnich wydarzeń. Mamy powót do ministerstwa sprawozdania, która mieści się w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Mamy tam gospodarkę nablatem, robi się rezerwy masła i jaj. Jak to wpłynęło na wywóz, to nie wiem, ale w każdym razie mam to wrażenie, że jeżeli państwo chce gromadzić zapasy, to lepiej niech nie gromadzi rzeczy łatwe psujących się, bo one łatwo się psują w gospodarce państwowej.

Przeciążenie podatkowe.

Dalej wskazuje się na to i wszyscy to powszechnie uznają, że u nas jest pewne przeciążenie podatkowe. Nawet czasami przedstawiciele rządu to uznają. Zestawiam nowe projekty podatkowe, wniesione przez Rząd w sesji jesiennej, którą obecnie kończymy. Wiele one mają przynieść? Podatek gruntowy 100 milj., od lokali podwyżka 16 milj., majątkowy 85 milj., od pojazdów samochodowych 13 milj., od komornego, od placów niezabudowanych — trudno to obliczyć, ale przeciętnie wynosi rocznie za pierwsze przeciętne roczne za 10 lat wynosi 150, dodatkowe podatki liczymy tylko 10, razem 374 milionów. To są rzeczy, które według projektów rządowych ma Sejm w obecnym położeniu ryku pieniężnego uchwalić.

I tu zwracam się z zapytaniem do t. zw. sfar gospodarczych, czy one tak bardzo pragną teraz tego, żeby Sejm nie mieszał się do tych spraw i czy żądają tego, że nie udzielone rządowi pełnomocnictw podatkowych, czy tego żądają, że rząd nie ma pełnomocnictw podatkowych, bo przypuszczają należy, że gdyby miał te pełnomocnictwa, to conajmniej tyle, ile się proponuje Sejmowi (bo przecież niektóre rzeczy, jak podymne, rząd w sesji jesiennej opuścił) conajmniej tyle nałożonyby w drodze dekretów i byłoby to bardzo silny rząd. Zapytuję się tylko, czy w tem jest pewien plan i jaki, czy te wszystkie podatki były ustalone po rozważeniu obecnego położenia gospodarczego, czy się liczone ze stanem rynku pieniężnego, rynku kredytowego i z przeciążeniem ludności? Czy sobie z tego wszystkiego zdawano sprawę? Nie dość na tem. Przecież te projekty przewidują różne dodatkowe obciążenia na rzecz samorządów.

Pożyczki zagraniczne.

Główny Urząd Statystyczny zestawil w r. 1927 nasz bilans płatniczy i czytamy w tem zestawieniu, że nie można było znaleźć pokrycia dla deficytu, wynoszącego 342 milj. to znaczy nie wiadomo w jaki sposób ten deficyt bilansu płatniczego jest pokryty. W tem pokryciu naszego bilansu płatniczego figuruje suma 1.376 000 000, jako przychody, zwiększające zadłużenie, to znaczy wszelkiego rodzaju pożyczki

tak długoterminowe jak i krótkoterminowe. Deficyt bilansu handlowego za r. 1927 wynosił 377 milj., w r. 1928 wynosił 855 milj. Przypuścimy, że te pożyczki wpłynęły także i w tym roku, to jednak to zadłużenie nasze w stosunku do zagranicy musiało analogicznie wzrosnąć o jakieś 500 milj. Ale mówi się: sytuacja w banku jest pomyślna. W dzisiejszym swoim przemówieniu p. premier wskazywał na objaw dodatni, na to, że rozmaita przedsiębiorstwa uzyskują kredyty zagranicą na warunkach względnie dobrych, nawet na niższych niż przedtem. Otóż znam historię najednego takiego kredytu i istnienie ta historia nie przedstawia się tak różowo. Dostaje się kredyty na 6—7 proc., kredyty krótkoterminowe na 8 proc. Wszystkie jest bardzo dobrze, objaw pomyślny, ale po półtora roku, albo po dwóch latach, te towarzystwa akcyjne, które ten kredyt uzyskało nie ma z czego spłacić tego kredytu i wtedy ten zagraniczny wierzyciel przeobraża się we współwłaściciela, a nawet we właściciela tego przedsiębiorstwa.

O czem zapomniał p. Bartel.

I ja żałuję bardzo, żeśmy tu jednej tablicy nie zobaczyli, tablicy stanu posiadania kapitału krajowego w roku np. 1926, porównującej stan tego posiadania w roku obecnym. Byłoby to tablica ogromnie interesująca, i onaby nam wyjaśniła, dlaczego te waluty w Banku Polskim istnieją i nie tak bardzo się zmniejszają. W znacznym stopniu dlatego, że nasze przedsiębiorstwa przechodzą w obce ręce z powodu ciężkich warunków gospodarczych. Ja jestem zwolennikiem dopływu obcego kapitału, ale twierdzę, że ten kapitał nie koniecznie musi przychodzić do getowego i ten kapitał przedwzrostem powinien tutaj przychodzić dla powiększenia produkcji, ale jeżeli kupuje te rzeczy zbyt tanio, to nie jest to może zbyt wielki zysk dla kraju.

Kredyty dla rolnictwa.

Mówił dalej p. premier o tem, że istnieją perspektywy uzyskania kredytu długoterminowego dla naszego rolnictwa i że to zagadnienie będzie rozwiązane. Mojem zdaniem, zagadnienie kredytu długoterminowego dla rolnictwa może być rozwiązane dopiero wówczas, gdy ten kredyt będzie tak taki, że zaciąganie pożyczek mogą te gospodarstwa wytrzymać, że zaciąganie tych pożyczek się opłaci. Jeżeli wielki rolnik zaciąga kredyt na 10, 11, 12%, to czy zajądzie się w państwie wielu przedstawicieli rolnictwa, którzy powiedzą, że ten kredyt, jeżeli on jest zaciągany w większych sumach, majątki rolne wytrzymają? I w tem jest cała trudność, nie w silnym braku kapitału, ale ta trudność tkwi w wysokiej bardzo stopie procentowej.

Otóż jak się te rzeczy przedstawia, o ile chodzi o perspektywy w tej dziedzinie. Wspomniał o tem p. premier — ta wielka pożyczka stabilizacyjna została wypuszczona po kursie 92, kurs ten wynosił w pierwszej połowie lutego przeciętnie 87,80, w drugiej połowie lutego 87,28 w pierwszej połowie marca 84,1—84 niżej kursu emisyjnego. Otóż uprzytomnijmy sobie naprawdę poważne położenie gospodarczego w Polsce, uprzytomnijmy sobie fakt, jak długiej i jak ciężkiej drogi potrzeba, by wrócić do tego punktu wyjścia po tym okresie świetności gospodarczej. (Przerywanie z ław B. B.)

Z KRAJU.

Wysiedlenie anglika metodysty do Litwy.

Jak już donosiliśmy, na terenie powiatu Wileńsko-Trockiego ostatnio wzmożła się agitacja sekty metodystów. Intensywną akcję prowadził specjalnie przysłany z Anglii agitator-propagator, Harry Jeozan. Ponieważ metodysta angielski propagandę pro-

Sowiety zwrócili kaprała Swiderskiego.

Przed dwoma tygodniami na pograniczu polsko-sowieckim, w rejonie Wilełki, podczas patrolowania granicy zabłądził komendant patrolu KOP u, kpr. Swiderski, którego władze sowieckie aresztowały. Na skutek starań granicznych władz polskich, w dniu onegdajszym kpr. Swiderskiego władze sowieckie wydały posterunkom polskim.

Szlachetny czyn działwy szkolnej z Międzyrzecza koło Łukowa.

Na odeszły ks. Arcybiskupa Wileńskiego w Sprawie pomocy ludności dotkniętej klęską neuro-

Pomoc p. Piłsudskiego.

Proszę Panów, jeżeli Panowie mi tutaj przytaczają p. Czechowicza i sprawę Trybunału Stanu, to ja muszę na to odpowiedzieć, że różne rzeczy wpływały na kurs naszych pożyczek. Mam tutaj przed sobą biuletyn tygodnika „Societe Financiere des Pays de l'Est”, wychodzący w Brukseli. Jest tam korespondencja z Polski bardzo życzliwa, ale jest tam taki ustęp, który mówi o ciężkiej sytuacji kredytowej w Polsce i jest tak powiedziane: „Przyczyna tej sytuacji nie jest inna, jak zaprzestanie dopływu kapitałów zagranicznych, aliy interwiew Piłsudskiego, który obniżył między innymi kurs pożyczki z 92 na 87,60. (Różne głosy i okrzyki na ławach B. B. Głos: Kto jest autorem?) To jest korespondencja banku pracującego w Polsce, bardzo dla Polski życzliwa. Niech panowie nie szermują p. Czechowiczem, bo inne czynniki obniżają kurs naszych pożyczek. (Wrzawa. Przerywanie).

Przyczyny kryzysu.

Otóż trzeba sobie powiedzieć, przyczyny naszej ciężkiej sytuacji gospodarczej, te nie są przyczynami przejściowymi, nie jest to powód tylko, ale przyczyny tkwią głębiej. Istnieją dwie przyczyny najważniejsze. Jedna, to jest rozrost działalności państwowej na dziedziny, których ta działalność państwowa nie powinna egarnąć, to jest, powiedzmy sobie, etatyzm, raczej ten etatyzm, który w Polsce się uprawia. A druga przyczyną jest niepowodzenie naszych stosunków, jest brak zaufania i wiary w przyszłość tak w kraju jak i zagranicą. (Głos na ławach B.B.: No, w całym kraju nie).

Polscy kapitaliści.

A jak naprawdę przedstawia się sytuacja w Polsce? Czyż nie zaczęliśmy robotnika polskiego jest sila kapitalizmu polskiego? Nie, jego nieszczęściem jest słabość polskiego kapitalizmu. Nasz kapitalizm jest za słaby i czemu Panowie przedstawiają te sfery kapitalistyczne, jako tak strasznie krwiożercze? Ja muszę stwierdzić, że niema ludzi bardziej zgodnych, bardziej ugodowych, (Wesołość. Głos na ławach B.B.: Oj, profeszore, bo PPS. się obrazi.) W tej chwili. Pamiętaj Panowie tu wystąpienie p. posła Dewarowicza, który jako przedstawiciel jednego ze stronnictw, popierających rząd, zapowiadał przeprowadzenie kontroli nad fabrykami—program wysocy antykapitalistyczny i jak na to zareagowali kapitaliści polscy? Oto dają ogłoszenie do „Przedświtu” organu frakcji rewolucyjnej Tam największa fabryka w Polsce Szeibler i Grohman daje ogłoszenie. To są niewinne baranki, ale mogłyby ktoś powiedzieć, że to są barany, które idą dobrowolnie na rzeź. Bo rozumiem, że w „Przedświcie”, organie frakcji rewolucyjnej, ogłasza się państwową fabryką prochu „Zegodźdon”—rewolucja będzie, więc będą proch kupowali. Ale jeżeli się ogłaszają kapitaliści u Panów, to i Panowie widocznie jesteście ugodowcami i oni są ugodowcy, więc nie jest ten kapitalizm tak straszny. (Głos: Zadzrosć Panu, że w „Gazecie Warszawskiej” nie ogłasza). „Gazeta Warszawska” nie rozporządza takimi sposobami zdobywania ogłoszeń, jak gazety rządowe. Al kapitalizm nie jest tak groźny, ani ci rewolucjonści nie są tak groźni, ale trzeba powiedzieć, że stwarza się atmosferę niepewności.

KINO Kulturalno-Oświatowe na „Soltaniszkach.”

Tylko dziś 26 Marzec Ostatni raz! będzie wyświetlany film GALILEJCZYK Wielkie misterjum religijne. (Życie, cuda, męka i śmierć P. Jezusa). Początek 7.30. Ceny miejsce: Dorośli 50 gr., młodzież ucząca się za okaz. leg. 30 gr.

Liczyby paryskie.

Doniosłe rokowania finansowe Komisji Znaców St. Zjedn. i Mocarstw z Niemcami, toczące się obecnie w Paryżu, dotyczą ostatecznego zatwienia sprawy odszkodowań wojennych należnych od Niemiec przed przystąpieniem do wcześniejszego usunięcia okupacji Nadrenii, które zresztą związane jest traktatowo także z istnieniem rejonu bezpieczeństwa.

one być obniżone w stosunku do żądanej obecnie od Francji znizki do 40 miliardów franków, czyli 6 1/2 miliardów marek zł., wyniosłyby jeszcze około 9 miliardów marek złotych.

Z dotychczasowego przebiegu prac Komisji Znaców wynika, że sprawę odszkodowań, należnych Państwom Sprzymierzonym od Niemiec, związane ze sprawą długów, jakie Państwa Sprzymierzone mają wobec St. Zj. Ameryki.

Wedle detychczasowych zarządzeń Planu Dawesa, nakładających na Niemcy 2 1/2 miljarda rocznie spłat, przez lat jeszcze 58, wystarczyłoby tych spłat na amortyzację należności Francji w wysokości 10 miliardów i całej należności innych Państw około 12 miliardów, bez owych obniżzeń.

Wobec tego nie od rzeczy będzie, dla lepszego zrozumienia podstaw tych rokowań, o których w najbliższym czasie egiagle nadchodzić będą wiadomości, rozszerzyć się w głównych liczbach.

Obniżenia obecne francuskie do 40 miliardów franków i podobnie inne wynikają z rachunku znaców amerykańskich, którzy takie zatwienie u-żądają za możliwe i słuszne, a niekoniecznie jeszcze z porozumienia z Niemcami.

W zakresie odszkodowań oblicza Francja swoje własne pożyczki, które musiała zaciągnąć na odbudowę okolic spustoszonych, na 120 miliardów franków, czyli około 20 miliardów marek złotych. Wierzyciele Francji w jej pożyczkach, t. j. Stany Zjednoczone i Anglia, oświadczyli, że gotowe są obniżyć wierzycielności do 50%, a Francja miałaby tak samo obniżyć swe żądania wobec Niemiec do 50%, czyli do 60 miliardów franków, co ostatecznie w rokowaniach obecnych obniżono jeszcze do 50 miliardów franków netto (bez obciążenia na operacje umieszczenia papierów) czyli 8 miliardów marek zł., zamiast przeszło 10 miliardów, które odpowiadałyby 60 miliardom franków. W jeszcze dalszych rokowaniach, wobec trudności związanej końca z końcem, naciska się na Francję, by zesłała do 40 miliardów franków, czyli około 6 1/2 miljarda marek, zamiast owych 10 miliardów m. zł., które były już obniżeniem do połowy.

Dług Państw Sprzymierzonych wobec Stanów Zjednoczonych Ameryki wynosi około 25 miliardów marek, co przy 5 procentach wygasa, na 58 lat, rocznej spłaty ponad 1 miliard 300 milionów marek, a wraz z 80 milionami rocznem kosztów pożyczki Dawesa z r. 1924 i innymi jeszcze kosztami około 1 miliard 400 milionów marek rocznie. Podobne przedstawiciele Niemiec w rokowaniach, dr. Schacht, prezes Banku Rzeszy, godzi się na tę sumę, która jest znacznym obniżeniem dotychczasowej sumy spłat rocznych niemieckich. Ale też w ten sposób okazuje się, że ta suma wystarczyłaby jedynie na pokrycie należności St. Zjedn. Ameryki za długi Państw Sprzymierzonych, a dopiero przy obniżkach ze strony wierzycieli amerykańskich i angielskich, związanych z obniżeniem na rzecz Niemiec, mogłyby być uwzględnione obniżone odszkodowania.

Oprócz tego jednak oblicza Anglia swe należności odszkodowawcze, na podobnych podstawach obniżenia, na 3 miljarda 800 milionów marek zł., Ameryka na 1 miliard 400 milionów, Belgia na 1 miliard 400 milionów, Jugosławia 1 miliard 700 milionów, Rumunia 1 miliard, Japonia 1 miliard, Włochy nie 1 miliard, jak dotychczas mówiono, ale podobnie więcej, mianowicie 10 proc. ogólnej sumy odszkodowań. Tak dochodzi się znowu do około 12 miliardów marek. Gdyby miały

W związku z tem powstał plan podzielenia spłat rocznych ze strony Niemiec na dwa działy. Jeden, stały, na zapewnienie pożyczki na ten cel, drugi zmienny i depuszczający prologatę. Część stała szłaby na kraje spustoszone, a pozostała na St. Zj. Ameryki, które już dawniej gwarantowały się na dwuletnie meraterja rat, więc mogą to przyjąć.

Nadzwyczajne walne zebranie 'koła Wileńskiego Związku Oficerów Rezerwy.

Dnia 10 marca odbyło się doroczne walne zebranie członków koła wileńskiego Związku Oficerów Rezerwy. Na zebraniu tem dokonano wprawdzie wyborów zarządu, ale wybory te odbyły się z pominięciem pewnych formalności. Mianowicie, przewodniczący na zebraniu p. Mieszkowski nie podał zgłoszonych kandydatów pod głosowanie, lecz spieszył wygłosić, że lista została przyjęta przez aklamację. Żądanie tajnego głosowania przewodniczący uznał za spóźnione.

Oblicze wybranego w ten sposób zarządu miało charakter przypadkowy, gdyż w gronie wybranych znalazły się w większej ilości osoby, które wprawdzie będąc mednym dziś w pewnych sferach pracom politycznym, lecz nie zaznaczyły się żadną wybitniejszą pracą w łonie Związku. Czytelnik łatwo się domyśli, iż m. my na myśli „pseudo senatorów”, którym bardzo zależy na opanowaniu Związku.

Warto zaznaczyć, że lista z dn. 24.11 zawierała nazwiska przedstawicieli sanacji, lecz uwzględniała ludzi, którzy się jednak jakąś pracą w łonie Związku wykazali. W ten sposób wybrani zostali: pp. Edward Góra (prezes), Witold Swiatopełk Miski i Gspanik (wiceprezes), Nowina Przybylski, Swierczyński, Warzykowski i Skup.

Jednakże większość zabranych stojąc na gruncie konieczności obsadzenia zarządu przez jednostki odpowiedzialne i dające rękojmię solidnej i systematycznej pracy, oraz znane ogółowi członków Związku, zgłoszyli żądanie ponownego głosowania, przyczem dla zabezpieczenia się przed możliwością wywierania nacisku przez czynniki niepowołane zgłoszono wniosek głosowania tajnego.

W ten sposób okazało się, że „pseudo-senacyjna” epozycja, pragnąca mieć przemożny wpływ w Związku, na 80 blisko członków obecnych na sali nie rozporządzała więcej jak 10—11 głosami.

Wobec takiego stanu rzeczy zwolano na dzień 24 b. m. nadzwyczajne walne zebranie, na które stawilo się więcej członków niż to był uprzednio. Na przewodniczącego powołano mecenasa Iwanowskiego, który do przedwydum poprosił pp. K. Blaziejewicza, A. Erdmana i S. Brzezińskiego.

Do komisji rewizyjnej pp.: Profi, Domański i Pożaryski. Na delegatów najazd okręgowy pp.: E. Góra, W. Mirski, W. Charkiewicz, A. Erdman, W. Iganowski, A. Bejnar, J. Mieszkowski, B. Kulesiński i St. Brzeziński.

Jako pierwszy punkt porządku dziennego postawiono sprawę unieważnienia wyborów z dn. 10 marca. Po krótkiej lecz nieco burzliwej dyskusji, w której niezbyt smacznie występował niejaki p.

Warto zaznaczyć, że lista z dn. 24.11 zawierała nazwiska przedstawicieli sanacji, lecz uwzględniała ludzi, którzy się jednak jakąś pracą w łonie Związku wykazali. W ten sposób wybrani zostali: pp. Edward Góra (prezes), Witold Swiatopełk Miski i Gspanik (wiceprezes), Nowina Przybylski, Swierczyński, Warzykowski i Skup.

Do komisji rewizyjnej pp.: Profi, Domański i Pożaryski. Na delegatów najazd okręgowy pp.: E. Góra, W. Mirski, W. Charkiewicz, A. Erdman, W. Iganowski, A. Bejnar, J. Mieszkowski, B. Kulesiński i St. Brzeziński.

SIEWNIKI rządowe, rzutowe i do ranozów sztucznych poleca 1929 Zygmont Nagrodzki Wilno, ul. Zawalaa 11 a.

Każdy kupiec dbający o rozwój swego interesu ogłasza się tylko w największej rozpowszechnionym dzienniku jakim jest u nas „Dziennik Wileński”.

KRONIKA.

Stan pogody w dniu 25 b. m.

Temperatura o g 8 ran+1° C.
 w południu +2° C.
 o godz 11 w+1° C.
 Kierunek wiatru zachodni.
 Zachmurzenie silne.
 Opady średnie.

Wiadomości kościelne.

— **Paradek nabożeństwa w kościele Bernardyńskim.** Czwartek: Msza św. i Komunia o godz. 6 rano, piątek i sobota o 6 i pół, piątek o g. 7. w. pienia pasyjna przy grobie. Rezurekcja w sobotę o g. 10 w.

— **Kalwaria.** Tradycyjna procesja w noc Wielkoczwartkową po drogach Krzyżowych Kalwaryjskich w rano bieżącym nie odbędzie się z powodu znacznych zasp śnieżnych i zalania wodą niższych terenów.

— **Rekolekcje dla strażaków ogarniętych.** W dniu 20 b. m. w kościołach strażaków rozpoczęły się dwudniowe rekolekcje dla pracowników strażaków. Rekolekcjami kieruje ks. proboszcz Kulesz.

— **J. E. ks. Blakupa Michał.** Kłewicza stan zdrowia uległ już znacznemu polepszeniu, jednak nie o tyle aby Dostojny Pacjent mógł już przyjmować odwiedziny. Również w dalszym ciągu nie możliwe jest jeszcze odprawianie mszy św.

— **Stan wody na Wilni w godzinach rannych dnia 24 b. m.** w niedzielę wynosił 2 m. 85 cm, czyli 49 cm. ponad poziom normalny i trwał aż do godziny 4 ej popołudniu bez zmiany. Około godz. 6 ej wieczorem woda podniosła się do wysokości 2 m. 87 cm, t. j. 51 cm. ponad normę. W dniu wczorajszym w godzinach rannych woda opadła do 2 m. 86 cm, czyli 50 cm. ponad poziom normalny, a już o godzinie 4 pp. dosięgła poraż wtóry dotychczasowe swoje maksimum t. j. 292 cm. Inaczej mówiąc 56 cm. powyżej normy. Posterunek Policji Rzeczej w dalszym ciągu utrzymuje trzy posterunki nad brzegiem w celu wzbraniania przechodzenia przez Wilję. Z chwilą ruszenia kry lodowej w górnym biegu rzeki zostanie uruchomiona łączność z posterunkami nad brzegiem rzeki w poszczególnych powiatach.

Według wiadomości technicznego pegetawia powodzianego w dniu wczorajszym i dzisiejszym nie było ono dotąd wzywane do udzielania pomocy. Jest to jedyny wypadek od paru tygodni. (z)

— **Zakaz strzelania podczas świąt wielkanocnych.** Z rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych, władze wojewódzkie, wystosowały okólnik do władz administracyjnych zalecający zakaz strzelania podczas świąt wielkanocnych. Winał przekroczenia tego rozporządzenia będą ukarani w drodze administracyjnej grzywną do 500 zł. lub aresztem 14 dniowym. (z)

— **Ulica Tartaki zalana wodą.** Wcz rano w związku z odwilżą jaka obecnie panuje przy ul. Tartaki i róg Wileńskiej, wskutek zanieczyszczonej kanałów woda z rynsztoków zalała całą ulicę i chodniki oraz zatopila niektóre piwnice w pobliżu potocznych domów. Mimo tej panującej „Weneckiej” władze miejskie narazie nie przedsięwzięły żadnych środków zaradczych.

— **Czy Magistrat zamierza pociągnąć mieszkańców ul. Wileńskiej? — Pensa dla 30 marca.** Wszystkie urzędy w Wilnie otrzymały polecenie z Warszawy, by w związku ze świątami Wielkiej Nocy pobory wyplacone były dnia 30 b. m. (z)

— **Zakład badania żywności.** Jak się dowiadujemy w pierwszych dniach kwietnia r. b. zostanie założona w Wilnie filja Państwowych Zakładów Badania żywności. Nowy urząd będzie miał na celu badanie zakwestionowanych artykułów spożywczych. Zasięg nowego urzędu obejmować będzie województwa kresowe: Wileńskie, Białostockie i Nowogródzkie. (z)

Sprawy miejskie.

— **Nowy wóz strażacki.** Magistrat m. Wilna dla użytku straży ogniowej nabył nowe podwozie na drabinę mechaniczną strażacką, o sile 40 koni mechanicznych.

— **Podwozie wraz z drabiną będzie kosztowało 23 tys. zł.** Korserie będą wykonane we własnych warsztatach.

— **Dom noclegowy pod opieką zakonu Braci Mniejszych.** Magistrat m. Wilna na skutek porozumienia z zakonem Braci Mniejszych Kresowych, powierzył mu kierownictwo Domu noclegowego dla bezdomnych przy ul. Pałeczkiej 4.

— **Inowacje to należy powitać ze szczerem uznaniem,** bowiem Dom noclegowy dotychczas był prowadzony niezbyt należycie, zaś jego mieszkańcy nie mieli dostatecznej opieki materialnej. (z)

— **Ścież wodociągowa częściowo zalazczona.** Wskutek ostatnich mrozów na terenie miasta, w wyniku ostatniej lustracji technicznej stwierdzono, iż w 64 miejscach na przestrzeni 4600 metr. są zepsute rury wodociągowe. Między innymi 15 proc. rur zupełnie popękale.

— **Naprawienie tych braków kosztować będzie 74 tys. zł.** (z)

— **Pracownicy magistratury otrzymają 50 zł zaliczki.** W związku z decyzją ostateczną podjętą przez Radę Miejską, Magistrat postanowił w okresie przedświątecznym wypłacić pracownikom po 50 zł zaliczki na poczet 13 pensji, uchwalonej przez Radę Miejską. (z)

— **Sprawy administracyjne.** — **Wykazy płacy pracowników umysłowych.** Z dniem 22 b. m. weszło w życie rozporządzenie Ministerstwa pracy i opieki społecznej w sprawie wykazów płacy pracowników umysłowych; w związku z tem każdy pracodawca winien prowadzić wykazy zatrudnianych pracowników umysłowych i przechowywać je przez przeciąg 5 lat.

— **Wykazy płacy powinny być** dokładnym obrazem rozrachunków z pracownikami, winny zawierać dane w sprawie dokonywanych wypłat wynagrodzenia oraz w sprawie dopuszczalnych prawale potrąceń z wynagrodzenia dokonywanych przy wypłatach.

— **Sprawy wojskowe.** — **Zmiany w armii.** Dziennik Personalny Nr. 7 Ministerstwa Spraw Wojskowych przynosi dalsze zmiany w korpusie oficerskim. Pomiedzy innymi zwolnieni zostali z oddaniem do dyspozycji właściwych dowódców okręgów korpusów, mjr. Władysław Owoc z 6 p. p. leg., rtm. Adolf Zawistowski z D. O. War. Wilna, mjr. Sylwester Seidei z 3 p. a. c. Mianowani zostali płk. Róża Józef Konstanty szefem 9 okr. szef. uzbr., płk. Sopotnicki Stanisław August dotychczasowy komendant odc. K. O. C. Pohulanke szefem 3 Okr. Szef. Ubr., mjr. Kąkolowski Jan z 6 p. p. leg. oficerem placu w Kaliszu, ppłk. Myrka Karol z 15 p. a. p. przeniesiony do D. O. War. Wilno na stanowisko szefa art. De P. K. U. na stanowisko p. o. kler. referatu i przeniesieni zostali mjr. Kopać Adam z 18 p. a. p. do Wilejki i mjr. Michler Kazimierz Sylwester z 3 p. a. c. do P. K. U. Buchni.

— **Z życia stowarzyszeń.** — **Zebrań Wil. Kola Tow. Nauz Sz. Śred. i Wyż.** odbędzie się dziś w gm. im. A. Mickiewicza o godz. 7-9.

— **Wybory do Wileńskiej Izby Adwokackiej.** W niedzielę dnia 24 b. m. odbędzie się zebrańie doroczne członków Wileńskiej Rady Adwokackiej. Po dłuższej dyskusji wybrano do zarządu adwokatów: Abramowicza, Engla, Kaplana, Kulikowskiego, Muchanowa, Strumiły i Ustachowskiego. Po zebraniu odbył się w salach Klubu Szlacheckiego bankiet, na

którem wygłoszono szereg przemówień. (z)

Osobiste.

— **Konsul łotewski p. Feliks Donas** w dniach najbliższych wraz z rodziną wyjeżdża na czas świąteczny z Wilna. Konsulat czynny będzie jednak w sobotę dnia 30 b. m.

Sprawy akademickie.

— **Zaczad Aroklaiba Akademiękiego Wilno** w końcu kwietnia r. b. uuchamia 40 godz. kurs prelegentów lotnictwa i gazownictwa.

Wykłady będą odbywały się w godz. wieczorowych 3 razy tygodniowo po 2 godz. W czasie trwania kursów odbędą się wykładki na lotnisko (z lotami pasaż.) Po zakończeniu kursów egzamina.

Osoby, które ukończą kursy z wynikiem dostatnim, będą w przyszłości ewentualnie zaangażowane przez A. A. Wilno, Wojew. Wileński L. O. P. P. na prelegentów (płatnych).

Kurs dla członków A. A. bezpłatny, dla pozostałych opłata za cały kurs wynosi 10.

Zapisy przyjmuje do dnia 24.IV 29 r. i udziela szczegółowych informacji sekretariat A. A. Wilno codziennie od godz. 15 do 16 w lokalu A. A. (Zawalna 1. L. O. P. P.).

Sprawy sanitarne.

— **Na walkę z gruźlicą.** Magistrat m. Wilna na akcję walki z gruźlicą gruźlicy wyasygnował 30 tys. zł.

Ruch wydawniczy.

— **Prof. Dr. Stefan Glaser, Okupacja Niemiecka na Litwie w latach 1915-1918.** Stosunki Prawne. Nakładem „Wskłód”, wydawnictwa do dziejów i kultury Ziemi Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej, pod redakcją Przemysława Dąbkowskiego (Lwów 1929), ukazała się praca pod powyższym tytułem profesora Uniwersytetu Wileńskiego, Dra Glasera.

— **Autor pierwszy** podjął się zadania zebrania i uporządkowania materiałów źródłowych dotyczących stosunków prawnych z czasów okupacji niemieckiej na obszarach, które zostały zajęte przez armię wschodnią, a na których rządy sprawował „Głównodowodzący na Wschodzie” (terytorja Litwy oraz Kurlandji). W przedstawieniu ściśle źródłowym i rzeczowym, ocenia autor przeprowadzone przez władze okupacyjne reformy prawne z punktu widzenia prawa narodów.

W końcu dzieła znajdują się bardzo ciekawe, a mało znane dokumenty z tych czasów pochodzące, odeszy, sprawozdania, daty statystyczne, wreszcie uwagi Niemców o Litwie i Litwinach, zacierpene z tajnych komunikatów władz okupacyjnych dla władz centralnych. A.

Dobroczynność.

— **Chłopak lat 14-tni,** Witold Doboszyński, zam przy ul. Śniegowej 26, skończył IV oddział Szkoły Powowszecznej, bardzo zdolny i chętny uczyć się dalej, błaga ludzi dobrej woli by mu wtem dopomogli; ma matkę wdowę i 4-ro dobiegłego rodzeństwa pozostających bez żadnych środków do życia.

— **Podziękowanie.** Zarząd T. w. Przyjaciół P. Rzem. Przem. Szkoły w Wilnie, składa serdeczne podziękowanie właścicielowi apteki p. Wysockiemu za łaskawe ofiarowanie niezbędnych leków dla ucni Bursy.

Kronika policyjna.

— **Ucieczka aresztanta.** Onegdaj wieczorem mieszkańcy ul. Wileńskiej zostali zaalarmowani zagadkowemi strzałami. Jak się okazało powodem strzelania była ucieczka z pod eskorty niejakiego St. Kowalewskiego bez atego miejsca zamieszkania, który będąc eskortowany do więzienia Łukiszkiego jako oskarżony z art. 586 k. k. na widok murów więziennych w odległości kilku kroków od bramy więziennej mimo, iż był skuty kajdanami rzucił się do ucieczki, podczas której zdołał się rozkuć. W pościgu za uciekającym funkcjonariusz P. P. dał kilka strzałów, które zmusiły uciekającego do zatrzymania się i odprawienia do miejsca przetrzeżenia. (z)

— **Oszustwo.** Piotr Lorsch z Warszawy (Nato ińska 9), czasowo zam. w Wilnie w hotelu „Georges a.” powiedział policji, iż niejak W. Pauliński kupiec z ul. Zawalnej 37, przywłaszczył sobie 48 separatorów do mleka łącznej wartości 11,700 zł.

Władze śledcze prowadzą dochodzenie. (z)

— **Trzy nagłe zgony.** W dniu 24 b. m. zotawano w Wilnie 3 nagłe zgony a mianowicie przy ul. Wileńskiej 77, zmarł nagle w swem mieszkaniu Antoni Jakiewicz. Przyczyna nie ustalona. Również z przyczyni niewiadomej zmarła Anna Budziewiczowa wdowa emeryta po pułkowniku, zam. przy ul. Krakowskiej 50. W tym samym czasie zmarł nagle w swem mieszkaniu przy ul. Stomianka 8, Bronisław Pszawowski. (z)

Teatr, sztuka i muzyka.

— **„REDUTA” na Pohulance.** „Judasz”. Dziś i jutro o godz. 8 mej dwa ostatnie przedstawienia tragedji K. Przerwy-Tetmajera p. t. „Judasz” ze Stefanem Jaraczem.

— **TEATR POLSKI (sala „Litania”).** Dzisiejsza premiera. Dziś, w przededniu Świąt, humor zapanuje w Teatrze Polskim na jednej z najwspanialszych farz rperatuaru francuskiego „Hulaka” — Hennequina; humor ten towarzyszyć będzie wszystkim świętecznym przedstawieniom, gdyż repertuar święteczny składa się z najwspanialszych komedji i krotkowił.

Jutro ostatnie przedstawienie przed świętami.

POLSKIE RADJO WILNO.

Fala 456 metr. Program.

Wtorek, dn. 26 marca 1929 r.

11,56: Sygnal czasu, hejnał etc. 15:10: Transmisja z Warszawy. Odczyt dla maturalistów „Idea Jagiellońców” — prof. Meścicki. 16:20: Kurs języka włoskiego. 16:40: Audycja dla dzieci. Listy dzieci. 17:00: Transmisja z Warszawy. Międzynarodowe zloty harcerskie i ich znaczenie dla sportu i wyg. A. Kaminski. 17:25: „Opłona charakterystyka flory Polski w „Opłonie obecnej” — odczyt wyg. Zygmunta Federowicza. 17:55: Recytacja fortepianowy młodocianego pianisty Leona Fauti. 18:55: „O Pani dla Pani” — wyg. Zula Minkiewiczówna. 19:20: „Wielkanoc u mojej prababki” — audycja pogodna w wyk. Zesp. Dram. Rozdł. Wil. 19:50: Transmisja opery z Poznania. Po transmisji komunikaty.

Z sali sądowej.

Mezობójczyjni przed sądem.

Wśród cichej wsi litewskiej, kiedy reszta świata, w rozgarwie konferencji tonela, — w takim zwykłym sobie zaciątku Siemaloki, żył Antoni Driadziński. Gdy mu żona Genowefa zasado doku czyła — a była to t. zw. Herod baba, umknął do Ameryki, gdzie po kilku latach rebrł majątek. Nie wiele wprawdzie, ale kilkaset dolarów. Wrócił do domu, gdzie go małżonka powitała z etwartemi ramionami. Nie długo jednak trwała sielanka. Żona, gdy pieważde wsiąki w grun nowokupiony, znowu zaczęła dokuczać małżenkowi. Sekundowała jej, w tem siostra Flomena. Pomimo tak romantycznego imienia, była to jedza niezgorsza, jak zeznali świadkowie.

Pewnego dnia — a było to 4 sierpnia 1927 r. znalezione pokrwawione zwłoki Antoniego, a obok niego — walek do ciasta — broń naprawdę zbyt kobieca, by można było mieć wątpliwości. Podażerzenie padło na Genowefę i jej siostrę Flomenę. Aresztowane i i zesłady na lawie oskarżonych w Sądzie Okręgowym, który skazał Genowefę na 6 lat ciężkiego więzienia, Flomenę na 3 lata ciężkiego więzienia.

Sprawa ta była przedmiotem obrad Sądu Apelacyjnego w dniu wczorajszym, który skazał Genowefę na 4 lata, a Flomenę na 2 lata ciężkiego więzienia, zaliczając im areszt prewencyjny. (z)

Listy do Redakcji.

— **Rewja Warszawska.** Rosłogłone afisz e przyjeździe gwiazd Warszawskiego humoru i występach ich na scenie Teatru Polskiego podniesione ceny miejsc. — wszystko, zdaje się, w porządku, aby wywoł e okrzyk zadowolenia, a jednak zamiast tego zrywa się okrzyk oburzenia: — co za bezczelność z czemś się odobnem reprodukowaniem! Sądę, że zwołając to zdanie, będę wyraziłem tych wszystkich, którzy się, że tak powiem, dali nabrać na kawał”. Inaczej tego nazwać nie można.

Trzy osoby, oto cała tak szeroko zapowiadana Rewja Warszawska. Zdarza się jednak często, że i trzy osoby, a nawet mniej postawiają po sobie bardzo dobre, albo przynajmniej dobre wrażenie, obecnie zaś po występach Rewji Warszawskiej, pozostało gorzej niż złe wrażenie. — pozostał niesmak.

Kilka znanych i dawno przestarza-cieź głupia. Umysł ma tylko nieco zatruty. Zaal ją całkiem inną. Szkada.

Otworzyła usta... Może powie wreszcie coś rozsądnego.

— Pan ma słusność. Obowiązkiem człowieka zajmującego pewne stanowisko w świecie jest bezwzględna poprawność, wytwerna powściągliwość... Ale pan chciał za mną o czemś pomówić.

— Nie warto... Ewa jednak poczęła nalegać, wobec tego mimo świadomości, że nie porozumię się, pokazał jej zaproszenia, otrzymane dnia poprzedniego. Wyraził przytem pogląd, że oboje użyliby lepiej, nie podając się nadal temu zaciekwianiu ogólnemu. Nie należy stawać się „strakcją” salabów. Wypowiedział to z pewnem podnieceniem.

Na wywody swoje usłyszał odpowiedź: — Ależ nie... Przecież to zupełnie naturalne. Niech pan nie komplikuje sobie życia.

Ostatnia rada dobiła go. Wstał, aby Ewę pożegnać. Spęstrzegł na stole stos pootwieranych książek. W jednej z nich widać barwną rycinę, wyobrażającą kwiaty. Było to dzieło angielskie, p. t. „The Hwalian forest”. Obek drugie „Malownicze wyspy Palinezyjskie”, trzecie „Przyroda podzwrotnikowa”, i jeszcze jedno „Wiesna na oceanie Spokojnym”.

— Jaki? — spytał. Więc pani czyta to wszystko?

— Tak. Pragnęłam utrwalić pewne rzeczy. — I zszerepnąć więcej tematu do opowiadania... Uśmiechnął się. Ewa nie odpowiedziała. Rozstali się w zgodzie, lecz w najzupełniejszej obojętności wzajemnej.

— **Wielki koncert w wykonaniu, o którym** lepiej nie mówić, kilka znów nieznanych, lecz których reprodukowanie jest odpowiednie tylko, mówiąc bez ogródki, w warszawskich spelunkach, sporo tego, co Awerczenko nazywa „humorem dla głuchców” (czyżby Wilno tak nisko upadło!) i również sporo, jeszcze raz powtarzam, niesmaku, — to byłoby wspaniale, co się złożyło na ten nielofortunny wieczór niedowcipnego dowcipu. — nic więc też dziwnego, że nienależnie w dół jeszcze daleko przed końcem „przedstawienia” wyniósł się z sali.

Państwo goście z Warszawy, z takim reperturem można występować w kinach po nieciekawym obrazie, aby nieciekawość nieciekawością dopełnić, lecz nie na deskach poważanego w Wilnie teatru. To jedno; — drugie zaś to, że Wilno nie jest taką zabita dziura, za jaką możliwe jest uważane w Warszawie, a publiczność Wileńska ma również poczucie estetyki i artysty i nie tak łatwo się daje zamydlić jej oczy deszczową wodą. O tem trzeba wiedzieć i pamiętać.

— **Teatr Polski** zgodził się na wywyższenie swego gmachu, a jeszcze bardziej, że artyści Teatru Polskiego wzięli w tem wszystkim czynny udział.

Edm. Rodziewicz.

Loterja państwowa.

16 ty dzień elagnienia V klasy.

Zl. 25 000 na Nr. 118.467
 Zl. 0.000 na Nry 21489 86786.
 Zl. 5.000 na N-ry: 37534 141766.

RÓŻNE

— **Brat** poszukuje słownictwa stry Stanisława Siniawskiej urodz. na Litwie, a od 1919 roku zamieszkałej w Polsce. Może kto zna ją pod zmienionem nazwiskiem, proszę jest o zawiadomienie: Wilno, ul. Kolejowa 3, m. 28. W. Siniawski. 829-0

Mieszkania i pokój

— **Mieszkania** do wynajęcia 6 pokoi i 3 pokoje z wygodami centralne ogrzewanie, dońska 6. Spytac dorocy informacja tel. 9-51. 852-2

Kupno-sprzedaz

— **Maszyzny** do zszycia na Raty po 20 zł. miesięcznie. Firma „UNIVERSAL” Wielka 21 1716-9

Taksówka

— **Ferd** w dobrym stanie do sprzedania. Polocki 4, m. 12. 756-2

WEDLINY wiejskie

— **Wędliny wiejskie** znanej jakości Bocski kilo . . 480 Kielbasy kilo . . 680 Karkowiny kilo 7 zł. Polgówice kilo . 750 poleca firma „ZWIEDRYŃSKI” Wileńska 28 tel. 1224 821-3

Do sprzedania

— **Pozostałe z licytacji:** Pokój słowy, dębowy, nowoczesny z dużą kanapą, pianino w dobrym stanie za 300 zł. 2 żyrandole-salonowy kryształowy i do jadalni, m. zszycia do sprzedania, kasa ogniotrwała. Lombard, Biskupia 12. 230-0

Zl. 3.000 na N-rv: 30221 51266 51760 70638 74703 89911 90599
 Zl. 2.000 na N ry: 7332 97731 106801 115603 16698 169613.
 Zl. 1.0 0 na N ry: 6337 12283 17203 18146 47834 74177 84630 90134 97468 111418 113 81 119335 124311 135436 136220 167788 14753

Zl. 600 na N-ry: 3167 5272 6249 13798 15658 15782 1792 21429 24606 25362 25792 28878 31704 3 652 48963 51951 60979 73701 73797 79298 81739 89793 110567 129774 142872 148934 163813 166954.

Zl. 500 na N rry 1231 18°6 696 3295 35°5 550 6114 6258 9298 9995 11140 13940 13249 15105 15455 9521 20319 20342 21406 21869 24566 23794 24555 24679 24846 2 0 5 2655 2652 6509 26737 27790 28428 30272 3 327 31291 3 429 32538 3 668 34848 36986 37357 37815 3 939 38°6 38950 41760 40620 43782 45787 45855 365 5 5°616 50968 518 8 53815 55803 55711 56031 56115 57269 57424 59208 6 630 6574 67086 67611 67622 69022 69378 70231 70334 7112 7 600 7 394 7 846 7947 73024 75006 76 36 76550 77413 77415 77760 78490 78675 83258 86673 86781 90844 93071 94 37 94843 96168 96761 97692 100982 104605 97079 110295 116318 110849 114450 116956 117090 118515 121757 121844 125565 128599 126253 127693 130 83 130279 133451 1°8444 13°834 139925 140937 142454 143612 143651 144375 14651 148656 149386 149978 15 855 155636 153 46 156°8 157143 158916 159390 160770 1 4707 165149 165960 166780 166785 167203 168288 170985 171637 173538.

ZEGARKI

— **Zegarki** reperer-je solne-dnie. K. Gorzuchowski Zamkowa 9.

ZGUBY

— **Zgubiono** książeczkę wojskową wyd. przez P. K. U. Wilno na imię Michniewicz Antoniego — zam. w Świecianach ul. Wileńska 10. 7099-0

— **Zgub** 3 waksy z tych 2 po 300 złotych i jeden na 200 złotych, rewers na osłesmet z na imię Józefa Jakubowskiego i 20 złotych gołkowską. Odniesić za nagrodą 50 złotych. Lida, 3-go Maja 49 Waksy — uwiezamłam Józef Jakubowski. 182-0

PRACA.

— **CHCESZ** TRZYMAĆ PO-SADE? Musz akonczyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żora-wia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Ządajcie prospektów. 562-26

Przepisujemy

— **na maszynach** tanio, szybko i fachowo. Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe, Mickiewicz 21, tel. 152. 45-0

Przejmujemy

— **TAPICER**-dekorator — przyjmuje wszelkie zamówienia i przeróbki. Ul. 3 Maja 1-31. 7802-2

Dzierżawy

— **Szofer** poszukuje posady. Ukończył kursa inż. Proma w Warszawie. Posiada dobre rekomendacje. Zgodzi się chętnie na prowincję. Kolejowa 3 — 28 W. S. 899-2

Uczciwy i pracowity

— **poszuwuje** miejsca stróża lub woźnego, posiada dobre świadectwa i rekomendacje. — Wiadomość drukarnia ul. Mostowa Nr. 1. — gr.

Obchmistrzyn

— **wiejska** posiadająca chlubne świadectwa poszukuje miejsca w majątku Franciszka Maciejkiewiczówna ul. Mickiewicza 62, m. 15. gr—

JACQUES CHENEVIÈRE.

— **Na**

Kupując na Święta wódkę i likiery
dodaj jeszcze dwa słowa:
"Rektyfikacji Warszawskiej"

Polecamy!

190 3s

MIGDAŁY, RODZENKI, ORZECHY, CZEKOLADE, SZAFRAN I WANILJE,
MAKĘ LUKSUSOWĄ, PUDER CUKROWY, CYKAT I INNE DO CIAST DODATKI.
SZYNKI WIEJSKIE, KIELBASE LITEWSKĄ, KRAKOWSKĄ, PODHAŁANSKĄ, BOCZEK, POŁĘDWICĘ I KARKOWINĘ,
WYBOROWE WINA OWOCOWE, WINOGRONOWE, LECZNICZE, STOŁOWE, DESEROWE, KONJAK, WÓDKI, LIKIERY ZAGRANICZNE I KRAJOWE.

Bracia **GOŁĘBIOWSCY**, Trocka 3, Telef. 757.

WĘGIEL

koks wagonowy oraz na tonny w zaplombowanych wozach

M. DEULL, w WILNIE
Jagiellońska 3/6 tel. 811
Skład Polski Lloyd, Słowackiego 27, Tel. 14-46.

Ogłoszenie o Licytacji.

Stacja Miejska w Wilnie podaje do wiadomości, iż w dniu 26 marca r. b. o godzinie 10, w składach przy ul. Wiułskiego Nr. 2 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji: 22 wózków siodła jęczmiennego, narzędzi rolniczych, różnych przedmiotów gospodarstwa domowego oraz sprzętów i mebli domowych. 518-0

ZDROJOWISKO INOWROCŁAW

Sezon od 1 maja do końca września.

Silna stężona i złożona jedobromowa selanka i ług, kąpiele kwasowęglowe, borowinowe i przyrodolecznictwo.

ZDROJOWISKO dla reumatyków, artretyków i dzieci (skrofuleza i krzywica). Wskazane w chorobach kobiecych, serca i przemiany materji. Nerwobóle, ischias. Przystępne warunki kąpiele i pobytu.

Zarząd Zdrojowiska.

Możliwość zwiedzenia podczas pobytu kuracyjnego Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

12150 2 or

WIELKI WYBÓR WIN

FRANCUSKICH, WĘGERSKICH, HISPZAŃSKICH, WŁOSKICH sprowadzonych wprost od producentów.

MIÓD STAROPOLSKI wystawy

PIWO—PORTER kraj. i zagr.

oraz duży asortyment win krajowych od Zł. 2.— do Zł. 5.—
WÓDKI, LIKIERY, KONJAKI i RUMY firm krajowych i zagranicznych

POLECA **D. H. K. WECIEWICZ**

WILNO, MICKIEWICZA 7, Tel. 1062.

DZIAŁ KOLONJALNY obficie zaopatrzony we wszystkie towary kolonialne—jako to: MAKĘ i dodatki do ciast, WĘDLINY i SERY, MIGDAŁY, ORZECHY, CUKRY, CZEKOLADĘ i t. p.

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY

Od dnia 25 do 27 marca 1929 r. włączniedzie wyświetlany film:
RY PEEL. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4. Następny program „Caraki Goniec”.

„Przygoda na lodowych szczytach”

Rok 10. W roli głównej HARRINGTON. Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10.15.

HELIOS

Dziś Wielki salonowo-erotyczny dramat według „Łatwa Zdobyca” „AKTORKA”. W rolach gl. EWELINA HOLT i głośnej sztuki ARTURA SZNITZLERA p. t.: „Złota Europa” zwaną Europejską Lilianą Gish i mistrz ekranu BRUNO KASTNER. Przepiękne kobiece! Porywające momenty. Nad program: „Z całego świata”. Nowy dziennik „Gau-mont”. Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10.15.

Polonia

Śpieszcie ujrzeć Ostatnie dni! „Człowiek Śmiechu” p/g niesmiertelnej powieści WIKTORA HUGO w rolach głównych CONRAD VEIDT i MARY PHILBIN. Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10.20.

LUX

Dziś Wielki nowoczesny dramat życiowy w 10 akt. „Krzyżowa Droga Kobiecy”. Nowoczesne małżeństwo, tragedia młodego nieszczęśliwego dzieła, kobiety z piwnicy i kobiety z salonu. W rol. gl. piękna Maly Delschaft, znana ze swej wspaniałej gry, Conrad Veidt i znani Werner Kraus i Harry Liedtke. Jako nowoczesne małżeństwo Ernst Hofman i Andja Zimowa.

WANDA

Tylko dziś! Wszelkich sław arcydzieło Dumasa Najnowszy film Fredo Niblo. Jubileuszowa kreacja uroczą Lya de Putti „TROSKI SZATANA”. Potężny salonowo-erotyczny dramat w 12 aktach. Rolę główną kreują: uroczą artystką Lya de Putti, amant Adolphe Menjou i Ricardo Cortez.

NA ŚWIĘTA!

Wiejskie Szynki, Kielbasy, Balerony, Salami i Połędwice
Sprawdzone z najlepszych znanych majątków
Mąka luksusowa
Migdały, Rodzynki, Figi
Owoce w cukrze i Cykаты
Puder cukrowy
Czekolada łom „extra”
Szafran, Wanilja, Oplátky
i Olejki do ciast
Świeże Masło deserowe
Herbata z kwiatkiem aromatyczna
Kawa świeżo palona
Wódki gatunkowe i czyste
Koniaki, Rummy i Likery
Olbrymi wybór WIN
owocowych i zagranicznych
gronowych, jak zawsze
w najprzedniejszych gatunkach
oraz Miody staropolskie
Wszystkie towary w najlepszych gatunkach
PO CENACH NISKICH
poleca
A. JANUSZEWICZ
Zamkowa 20-a, telefon 8-72.

Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie
Agentura w Wilnie przy ul. Wielkiej Nr. 66,
podaje do wiadomości, iż w dniu 27 marca
r. b. o godzinie 10 rano w lokalu
Agentury, Wielka 66 m. 2, odbędzie się
licytacja ruchomości—biurowego urządze-
nia i kas ogniotrwałych. 831 Os

Sklep Win i Wódek
1879 r. E. OLKIENICKA 1879 r.
poleca na nadchodzące święta:
Wódki, Koniaki, Likery oraz wina
i miody własnej wytwórni, odzna-
czone
42 Wielkim Złotym medalem na Targach
Północnych. 145-30 42



Wentylatory elektryczne na wszystkie rodzaje prądu różnych wielkości, gwarantowane.
MIECZYSLAW ŻEJMO
Wilno, Mickiewicza 24. 211-00

Fortepiany, pianina i fisharmonje.
Najwyższe nagrody na Targach Północnych w Wilnie—Złote medale
K. DĄBROWSKA
Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.
Wielki wybór krajowych i zagranicznych instrumentów, tylko gwarantowanej jakości. Ceny reklamowe.
1226218

UWAGA Wszelczona praktyka i duże doświadczenie techniczne umożliwiają nam podanie do ogólnej wiadomości wszystkich **POSIADACZY** słabych i mało nadających się do użytku radjoodbiorników, że aparaty te, do odbioru tak ciekawych programów **RADJO** mogą obecnie tanim kosztem przerobić w naszych warsztatach na nowoczesne aparaty dające odbiór
Selektywny, Czysty i Głośny.
Wilenskie Biuro Radjotechniczne
WILRADJO
WILNO, MICKIEWICZA 23.
135-10

Wilenski Spółdzielczy Syndykat Rolniczy
w WILNIE, Zawalna 9, tel. 323.
POLECA: 222-1f
KONICZYNE czerwona, gwarantowana, bez kienki, o wysokiej czystości i kielkowaniu, w workach zaplombowanych i atestowanych przez Stację Oceny Nasion
TYMOTKE
RAJGRASY i inne trawy pastewne
SERADELE
NASIONA WARZYW
Wszystkie nasiona z gwarancją czystości i siły kielkowania.

Wilenskie T-wo Handlowo - Zastawowe LOMBARD
zawiedomia, że w dniu 9 i 10 kwietnia r. b. o g. 5 tej po poł odbędzie się licytacja w lokalu Lombardu (plac Katedralny, ul. Biskupia 12) zastawów we właściwym czasie nieprolongowanych od Nr. 4405 do Nr. 38293. 237-00

LICYTACJA.
Zarząd Kasy Chorych m. Wilno podaje do wiadomości, że dnia 5 kwietnia 1929 r. godz. 10-tej rano w lokalu Kasy Chorych przy ul. Dominikańskiej 15 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej różnych sprzętów domowych, narzędzi rzemieślniczych oraz drzewnych warsztatów tkackich (domowych).
Blizsze szczegóły, dotyczące licytacji można otrzymać w Wydziale Egzekucyjnym Kasy Chorych m. Wilna (ul. Magdaleny 4) codziennie od godziny 9-3 pp.
4088-1 ZARZAD.

FORMY twarogowe (na paschy) na baby i tortowe
BLACHY na placki i mazurki
MŁYNKI DO MIGDAŁÓW
poleca po cenach przystępnych 172k
S. H. KULESZA WILNO, ZAMKOWA 3

Pierwszorzędny Zakład Krawiecki **L. Kulikowskiego,** WIELKA 13.
Wielki wybór materiałów, Ubrania gotowe i na obstatunek.

Farby do jaj
Lakiery
Marmurki
Oplátky
Szafran
Wanilja etc.
NAJTANIEJ, NAJWIĘCEJ, NAJLEPIEJ
u J. PRUŻANA
MICKIEWICZA 15
Vis a vis-Hot. Georges. Tel. 482.
Egz. od 1890 r. 220-0f

FIRMA "ZWIEDRYŃSKI"
Wileńska 28 tel. 1224.
poleca **WINA:**
Hr. Potockiego z 1922 r. od 230 gr. but
H. Makowskiego Kruszwica od 235 gr. but.
W Osmolowskiego od 235 gr. but.
Genelego 380 gr. but.
Winador Tokaj 250 gr.
Zejdla Madera i Portwein 5 zł. but. 829-2

LEKARZE
D-r. Blumowicz
Choroby weneryczne, syfilis i skórne.
Ul. Wielka 21, (Tel. 921).
Od 9-1 i 3-8.
W.Z.P.65

D-r Hanusowicz
Ordynator Szpitala Sawicz, choroby skórne weneryczne, choroby skóry przy-
jęt 5-7 pp. Zamkowa 7-1 Leczenie światłem: Solux, lampy Ba ch a (sztuczne słońce górskie) i elektrycznością (dja-
termia).
Dr. Wołodźko
ordynator szpitala Sawicz
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 12 do 2 i 5 od 8-12. 14-7
W.Z.P. 20.

AKUSZERKI
AKUSZERKA
Marja Laknerowa
Przyjmuje od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5.
W.Z.P.69

Lek-Dentyści
Lekarz-dentysta
Marja Ozyńska-Smolka
Choroby jamy ustnej, Piombowanie i usuwanie zębów bez bólu, Porcelanowe i złote korony, Sztuczne zęby. Wojsko-
wym, urzędnikom i uczn-
cym się zniżka.
Ofiarne 4 m. 5 od 8-12. 14-7
W.Z.P. 3



PROSZEK "KOGUTEK"
DLA DOROSŁYCH
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
OSTRZEŻENIE! Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków „Kogutkiem” Gaseckiego, znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odrzućcie uproszwy polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu.

CHOROBY PŁUC
Stosowany przez p. p. Doktorów **"BALSAM THIOCOLAN AGE"** przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała.
"BALSAM THIOCOLAN AGE" sprzedają apteki i składy apteczne. Żądajcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki **A. GASECKIEGO** w WARSZAWIE, ul. Leszno 4f.
**SKŁAD FABRYCZNY: Wilno, Zarze-
cze 30, m. 7.**

Zalecane przez Stację Doświadczalną w Bieniakoniach (Tyg. Rol. Nr. Nr. 11-12 z r. b.).
OWSY: Rychlik Trybański, Złoty Lochowa, Fiedling, Sobieszynski, Zwycięzca
223-1
Wileński Spółdzielczy Syndykat Rolniczy
Wilno, ul. Zawalna 9, tel. 323.

Poleca na święta!
Formy do Bab „Lux”, tertów, twarogu, baumkuchsu, nakrycia stołowe.
CENY ZNIŻONE. 235-1-or
Stanisław Krakowski
Wilno, Wielka Nr 49. — — Tel. 1436.

WŁOSÓW wypadanie, łupież, łysienie usuwa „Esencja Chinowo-Chmielowa” i „Mydło Chinowo-Chmielowe”. (z Kogutkiem).
Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład Apteka Gaseckiego, ul. Freta Nr. 16.
581-100 Wydz. Zdr. Publ. Nr. 154

Cukiernie RUDNICKIEGO
Trocka 1 — Mickiewicza 1
Polecają na Święta:
Stoliki ze święconym dla dzieci od 1 zł. 20 gr.
Jaja czekoladowe i cukrowe oraz Smaczne Torty, Mazurki, Sekacze i Baby doskonale.
832z

NAJWIĘKSZA PAROWA FARBNIARNA i CHEMICZNA PRALNIA w WILNIE
A. WOJTKIEWICZA
Bonfraterska 2, Wielka 66.
83719

Mleczarnia Parowa J. HEJBERA
Mickiewicza 9.
Poleca najlepsze w Wilnie mleko i śmietankę pasteryzowaną codziennie świeżo, dostarczane z wzorowo prowadzonych majątków pod nadzorem weterynarzy, z maj. Trybańca W. P. J. Borowskiego, z maj. Wielka Rzesza W. P. Z. Ruszczyca, z maj. Kwietniew W. P. S. Bochwica, z maj. Korwie W. P. J. Strumilly oraz poleca swoje wyroby: śmietankę, twaróg, serki śmietankowe i świeże wyborowe masło prasowane.
Z poważaniem J. HEJBER.
213-0

LOKALE
Także „bibliofili”.
— Ma pan taki cenny zbiór książek. Dlaczego nie sprawi pan sobie szafy do nich?
— Ba, żeby o to było tak łatwo jak o książki. Czy mógłby mi pan pozyczyc taką szafę?
Sklep z 2ch pokoi, nadający się na warsztat rzemieślniczy i mieszkanie z 3-ch pokoi i kuchni do wynajęcia. Bożsackowa 4. 803-0

Niedługo...
Pan Letkiewicz-Jedzie do Monte Carlo.
— Jak długo potrwa twój pobyt w Monte Carlo? — pyta go znajomy.
— Niedługo, 10,000 — 15,000 złotych.